

# RODZINA

NR 2 (1925) 2024 r. • MIESIĘCZNIK KATOLICKI • CENA 2 ZŁ NR INDEKSU 374776 • PL. ISSN 0137-8287



A. WÓJCIOWICZ

Msza św. w Katedrze pw. Św. Ducha w Warszawie z okazji uroczystego Ingresu nowego Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego w RP i Ordynariusza Diecezji Warszawskiej Bpa dr. Andrzeja Gontarka oraz Rozpoczęcia Posługi Biskupa Pomocniczego Diecezji Warszawskiej Henryka Dąbrowskiego 30.09.2023.

# LIST PASTERSKI

## Siostry i Bracia w Chrystusie

Stoimy na progu Wielkiego Postu, tego szczególnego czasu, w którym przez post, modlitwę i jałmużnę pragniemy umocnić naszą wiarę, aby z wielką nadzieją i pobożnością przeżywać wielkanocne tajemnice. Pomaga nam w tym świadectwo życia wielu naszych sióstr i braci, którzy przez swoją świętość i pobożność uczą nas, jak w życiu codziennym wyznawać wiarę.

18 lutego tego roku przypada 130. rocznica urodzin bpa Józefa Padewskiego. Warto przypomnieć i przybliżyć postać tego Niezłomnego Biskupa, w latach 1933 – 1951 ordynariusza polskiej diecezji Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, zamordowanego przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w Polsce w 1951 roku.

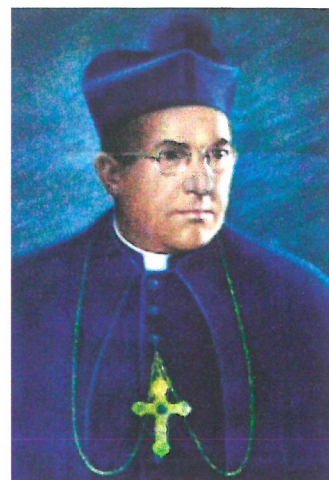
Józef Padewski urodził się 18 lutego 1894 roku we wsi Antoniów. Od wczesnych lat chętnie się uczył. Pomimo kłopotów materialnych, z jakimi borykała się jego rodzina, udało mu się ukończyć szkołę podstawową w Bychawie i podjąć naukę w gimnazjum w Krasnymstawie. Bieda, jaka panowała wówczas w wielu domach, skłaniała do podejmowania trudnej decyzji o emigracji do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W 1913 roku wyjechał także 18-letni Józef, który chciał zarobić pieniądze na dalszą edukację. Jak niejednokrotnie sam opowiadał, jego wielkim pragnieniem było dokończenie szkół i zostanie księdzem.

Przybył do Detroit, gdzie nawiązał kontakt z Polskim Narodowym Kościołem Katolickim. Tam, po ukończeniu dwóch klas gimnazjum, w 1916 roku rozpoczął studia teologiczne w Seminarium PNKK w Scranton.

16 grudnia 1919 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk Pierwszego Biskupa PNKK Franciszka Hodura i podjął z wielkim zapałem pracę duszpasterską.

W końcu lat 20. ubiegłego wieku Polski Narodowy Kościół Katolicki w Polsce rozwijał się bardzo żywiłowo, powstawało wiele nowych parafii. Przeżywał także wiele różnych problemów i kłopotów. Biskup Franciszek Hodur, pragnąc wspomóc tak dynamicznie rozwijające się parafie, w listopadzie 1931 roku wysłał księdza Józefa Padewskiego do Polski. Dostrzegając w nim

wielką wiarę, pragnienie głoszenia Słowa Bożego i ogromną troskę o Kościół. Duchowny od razu przystąpił energicznie do pracy – organizował konferencje z księżmi, odwiedzał parafie. Biskup Franciszek Hodur powierzył mu trudne zadanie, bowiem ks. Padewski musiał z jednej strony zyskać zaufanie duchowieństwa, a z drugiej przewycięzać kłopoty finansowe oraz problemy stwarzane przez niechętny programowi narodowo-katolickiemu w ówczesnej Polsce władze państwowe.



Bp. Józef Padewski  
(1894 – 1951)

W grudniu 1932 roku przybył do kraju biskup F. Hodur. 4 stycznia 1933 roku przewodniczył Radzie Kościoła, która powołała ks. Padewskiego na swego przewodniczącego, a podczas kolejnej Rady Kościoła, w 1935 roku został on wybrany administratorem PNKK w Polsce. Niebawem – 26 sierpnia 1936 roku – ks. Józef Padewski otrzymał w Scranton sakrę biskupią. Swoją siedzibę biskupią zorganizował w Krakowie.

W okresie okupacji hitlerowskiej, niszczące polską kulturę i tradycję władze niemieckie nie mogły zgodzić się na istnienie Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego. Bp Padewski podejmował wiele starań, aby Kościół nasz – jako związany z Kościołami Starokatolickimi Unii Utrechckiej – mógł przetrwać. Niestety, i jego samego dotknęły okupacyjne represje. Na początku września 1942 roku bp J. Padewski został aresztowany i osadzony w więzieniu przy ulicy Montelupich w Krakowie, a następnie wywieziony do więzienia w Tittmoning w niemieckiej Bawarii. W 1944 roku, dzięki staraniom szwajcarskiego Czerwonego Krzyża, udało się uwolnić Księdza Biskupa w ramach wymiany jeńców wojennych. Po uwolnieniu, wyjechał do Stanów Zjednoczonych.

20 lutego 1946 roku bp Józef Padewski powrócił do Polski i z wielkim zapałem przystąpił do odbudowywania Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w nowej, bardzo trudnej rzeczywistości.

Bp Padewski organizował nowe parafie na tak zwanych ziemiach odzyskanych. Starał się, aby poprzez rekolekcje, konferencje i spotkania odrodzić wśród duchownych apostołskiego ducha misyjnego.

Na początku 1950 roku organy bezpieczeństwa państwa powzięły działania prowadzące do objęcia całkowitą kontrolą działalność wszystkich Kościołów w Polsce. Aby zrealizować te zamierzenia w stosunku do PNKK, władze komunistyczne najpierw wielokrotnie namawiały bpa Padewskiego do złożenia urzędu, ale widząc jego nieustępliwość, w dniu 17 stycznia 1951 roku aresztowały go (wraz z księdzem Edwardem Narbuttowiczem i księdzem Franciszkiem Kocem) i osadziły w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Przez pół roku, aż do dnia śmierci, ks. bp Padewski był przesłuchiwany, dręczony, poniżany i bity. Musiał znosić wszystkie te upokorzenia. Żądano od niego, aby podpisał akt zrzeczenia się władzy zwierzchniej w Polskim Narodowym Kościele Katolickim. Wobec swych prześladowców bp Padewski miał tylko jedną odpowiedź: „Z woli Bożej powołał mnie na urząd biskup Hodur i tylko on odwołać mnie może”.

Biskup Józef Padewski zmarł 10 maja 1951 roku. Oficjalnym powodem śmierci było zapalenie otrzewnej. Z relacji świadków wiemy, że wydane z aresztu ciało bpa J. Padewskiego było zmasakrowane. Widoczne były otwarte rany, z trudnością udało się przyodziać zwłoki w godne urzędu szaty biskupie i złożyć do trumny. Na termin pogrzebu wyznaczono noc 14 maja 1951 roku, gdzie pod obserwacją funkcjonariuszy bezpieki, jedynie w gronie najbliższych

współpracowników, szybko i bez przemówień pochowano jego ciało na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Przez cały okres PRL prawda o okolicznościach śmierci bpa Padewskiego była przez władze ukrywana i przemilczana.

Ale życie poświęcone Chrystusowi i męczeńska śmierć biskupa Józefa Padewskiego nie mogą pójść w zapomnienie! Ja sam, jako kleryk, a później kapłan, wiele razy wraz z biskupami i kapłanami Kościoła Polskokatolickiego uczestniczyłem w modlitwie, stojąc przy jego grobie. Prosililiśmy, aby dobry Bóg dał nam tę łaskę, żeby tak jak bp Padewski odważnie głosić słowo Boże.

Jako biskup i Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego proszę nie tylko Kapłanów, ale Was Wszystkich, Siostry i Bracia w Chrystusie, aby przykład życia Biskupa Józefa Padewskiego, jego trwanie przy Bogu i Kościele, mimo tak wielkich trudności, uczył i nas wierności Bogu i Jego Kościołowi.

Pamiętajmy, że męczennik jest znakiem Bożego działania w Kościele. Będąc posłuszny Chrystusowej prawdzie, którą nieustannie rozważa w głębi swojego sumienia, sprzeciwia się każdemu niegodziwemu działaniu. Służy Ewangelii gotowy na cierpienie, ale równocześnie z pokorą dostrzega własne grzechy i nie wynosi się ponad wspólnotę Kościoła. Także w świecie pełnym ucisku potrafi cieszyć się obecnością Boga. Jego świadectwo porusza serca i wydaje owoce dla przyszłego życia Kościoła. To właśnie pamięć o takich świadkach wiary jest bardzo ważną częścią naszej chrześcijańskiej tożsamości.

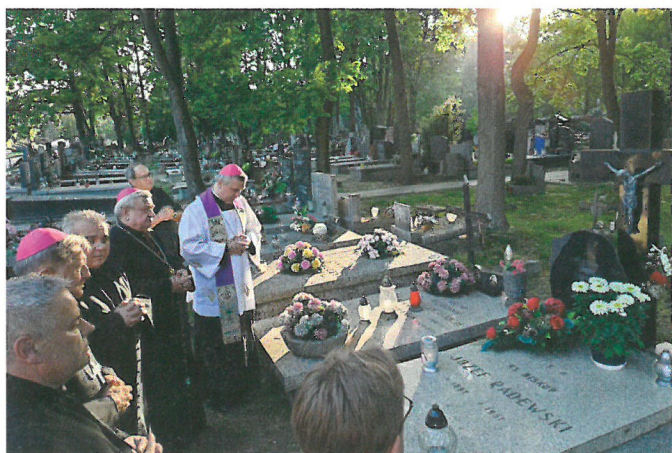
## Siostry i Bracia

**Serdecznie zachęcam do udziału w nabożeństwach w okresie Wielkiego Postu i w rekolekcjach wielkopostnych organizowanych w naszych parafialnych wspólnotach. Módlcie się za księży, aby byli wierni Ewangelii i Kościołowi. Módlcie się o dobre i liczne powołania do kapłaństwa. Niech ten czas Wielkiego Postu przyniesie wiele dobrych owoców duchowego odrodzenia w naszych rodzinach i parafiach. Z serca Wam błogosławię na każde dobre wielkopostne postanowienie.**

**Wasz Biskup**

**+ dr Andrzej Gontarek**

Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego w RP



A. WOJTCWICZ

Modlitwa przy grobie śp. bpa Józefa Padewskiego, Cmentarz Wojskowy na Powązkach w Warszawie, 26 września 2023. Na zdjęciu: Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego Bp dr Andrzej Gontarek, Bp Ordynariusz Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej Antoni Norman, Bp Pomocniczy Diecezji Warszawskiej Henryk Dąbrowski, Ks. Dziek. Adam Stelmach i inni duchowni

## Pamiętna rocznica śmierci wielkiego Kapłana i Patrioty

W tym roku przypada 71. rocznica śmierci Biskupa Franciszka Hodura – organizatora i pierwszego zwierzchnika Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA, Kanadzie i Polsce. Wspomnijmy tego wielkiego Polaka i gorącego Patriotę, który zmarł 16 lutego 1953 roku w Scranton, Pa (USA).

Biskup Franciszek Hodur był niezwykle silną indywidualnością na miarę epoki, w której przyszło mu żyć. Odznaczał się prawością charakteru i bezinteresownością w działaniu. Prezentował postawę godną naśladowania i – co należy szczególnie podkreślić – głęboki patriotyzm. Była to osobowość jak na owe czasy niepospolita. W środowisku, w którym żył, zdobył sobie najwyższy szacunek i poważanie. I nie tylko w tym środowisku, lecz nawet u osób, które nie były związane z Kościołem Narodowym. Stał się niejako symbolem wspaniałego Kapłana – Patrioty.

Urodził się w dniu 1 kwietnia 1866 roku w miejscowości Żarki, koło Krakowa, w rodzinie wiodzietnego krawca i ziemianki – Jana i Marii Hodurów. Po rodzicach odziedziczył wiele zalet: inteligencję i odwagę w wypowiedaniu własnych poglądów, prawość charakteru, życzliwość dla otoczenia, a szczególnie gorącą pobożność,

która doprowadziła Go do wstąpienia do Seminarium Duchownego, a w przyszłości – do służenia pomocą potrzebującym, zwłaszcza na ziemi amerykańskiej, dokąd się udał w ślad za polskimi wychodźcami.

Wiele można by tu powiedzieć o Jego trudnej, dosłownie żmudnej drodze życiowej na ziemi amerykańskiej, o Jego trosce o Polaków pozostawionych na łasce losu i wielkim umiłowaniu polskości. O tym wszystkim już wielokrotnie pisaliśmy. **Dzisiaj zaś skłonmy głowy i otoczmy modlitwą tę wspaniałą Postać Biskupa – Polaka – Patriotę, który 16 lutego, przed 71. laty zmarł po przeżyciu 87 lat, w sześćdziesiątym roku kapłaństwa, po 56. latach kierowania zorganizowanym przez siebie Polskim Narodowym Kościołem Katolickim (PNKK).**

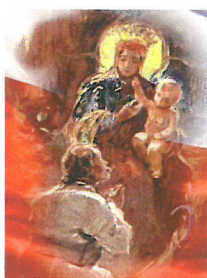


Bp Franciszek Hodur

ALECHETRON.COM

### Z Pism Biskupa Franciszka Hodura

## Czego człowiek potrzebuje w życiu



„Historia człowieka to przede wszystkim walka o osobisty byt, o byt rodziny, a potem o byt narodu, państwa i całego społeczeństwa ludzkiego. W tej walce szuka człowiek sprzymierzeńca, oparcia, pomocy, ratunku. Tym sprzymierzeńcem w jego pochodzie dziejowym, w jego walce o byt, o rozwój, w nieszczęściu i w chwili upojenia, jest religia.

Jest to głębokie niezniszczalne przekonanie rozum, woli i serca człowieka, tych jego trzech najpotężniejszych władz duszy, że jest związany we-

wnętrze z wyższą od siebie istotą, od niej zależy, od niej czerpie w życiu potrzebne zasoby ducha i ciała w większej lub mniejszej mierze. Jeśli człowiek pozna lepiej tę istotę, zbliży się do niej, przygotuje się godniej na ścisły z nią związek, odbiera z tego zjednoczenia więcej siły, więcej światła, więcej pociechy, radości i zachęt do życia, czynu i spełnienia swego przeznaczenia, a przeciwnie, jeśli zaniedba tę pracę przygotowawczą, nie szuka Boga, nie dba o Jego przyjaźń, miłość i współpracownictwo, albo co gorsza zaniedbuje je i gardzi nim, pozostawiony jest ogólnym tylko prawom przyrody, rozwija się w jej obrębie, jak się rozwija dziki kwiat, drzewo, nie objęte opieką człowieka.

Zadaniem Kościoła jest praca nad zbliżeniem poszczególnego człowieka i narodu do Najwyższej Istoty, podtrzymanie tego stosunku przez odpowiednie czynności, przez naukę i godne życie Jego wyznawców”.

(Pisma. Opracowanie i wydanie w 100. rocznicę urodzin, IW Odrodzenie Warszawa 1967 s. 20)

## Słońce jak Hostia

Właśnie słońcem jak Hostia  
nad ziemią wzniesiona,  
nasyciło świt wczesny  
jasnością promieni,  
kiedy Matka – Dziewica  
z Dzieciątkiem w ramionach,  
wstępowała do świętych przedsieni.  
Otwórzcie się bramy na ścieżaj!  
Czas oczekiwań się skończył.  
Zstępuje Anioł Przymierza.  
Nawiedza nas Panujący.  
Z bezkresu wiecznych odmětów  
przybywa Król Zastępów  
I jak ogniste płomienie  
Otoczy pożarem ziemię.  
I jak farbiarskie ziele,  
czerwień szkarłatów wybieli,  
tak, iż śnieżnymi się staną.  
Prostujcie ścieżki Panu!!!

Tadeusz Chróscielowski (1920 – 2005)



Z prac Biskupa  
Wiktora Wysoczańskiego

## W trosce o zachowanie nienaruszonego depozytu wiary

(41)

W związku z przypadającą w lutym rocznicą śmierci Śp. Biskupa Franciszka Hodura, przypomnijmy historyczny dzień w życiu Organizatora PNKK Bpa Franciszka Hodura.

Otóż w dniu 14 stycznia 1907 roku Elekt Franciszek Hodur nawiązał kontakty z Unią Utrechcką i po przyjęciu zasad Deklaracji Utrechckiej z 1889 roku otrzymał w dniu 29 września 1907 roku sakrę biskupią z rąk biskupów starokatolickich. Uroczystość odbyła się w katedrze św. Gertrudy w Utrechcie. Konsekratorem był arcybiskup Utrechtu Gerardus Gul, współkonsekratorami zaś byli – J. van Thiel z Haarlemu oraz M. B. Spit z Deventeru.

Nadanie elektowi Franciszkowi Hodurowi sakry biskupiej w Utrechcie czasopismo „Straż” nazwało „Triumfem Kościoła Narodowego”. W artykule redakcyjnym pod takim właśnie tytułem czytamy „Nareszcie spełniły się tak gorące oczekiwania i pragnienia członków i zwolenników Polskiego Narodowego Kościoła w Ameryce, albowiem dnia 29 września 1907 roku został dokonany fakt o wielkiej doniosłości, gdy (...) w katedrze św. Gertrudy (...) ks. Hodur został konsekrowany jako biskup Polskiego Narodowego Kościoła na Północną Amerykę (...) Ks. W. Gawrychowski na łamach tego czasopisma zauważa, że bp F. Hodur po powrocie z Holandii na specjalnym przyjęciu zapewnił, że „konsekracja nie zmieni jego ducha, nie zmieni uczucia miłości, z jaką pracował dla ludu”. Zapewnił także słuchaczy, że nadal będzie pracował w kierunku, jaki obrał przed laty.

Tak właśnie doszło do włączenia się PNKK w europejski nurt starokatolicyzmu (*Polski nurt starokatolicyzmu*, Warszawa 1977, s. 78 – 79)

Matka Boska Gromniczna (mal. ludowe)



# Święto Ofiarowania Pańskiego

2 lutego przypada Święto Ofiarowania Pańskiego, obchodzone na pamiątkę ofiarowania w Świątyni Jerozolimskiej Dzieciątka Jezus i rytualnego oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny w 40. Dzień od Narodzenia Syna Bożego.

W polskiej tradycji nazywane Świętem Matki Boskiej Gromnicznej: Niepokalanej, która przyniosła ludzkości „Światło”, wydając na świat Chrystusa. W świątyniach dokonuje się wówczas obrzęd poświęcenia grubych, woskowych świec, zwanych gromnicami.

*Ofiarowanie Jezusa staje się wymowną ikoną całkowitego oddania własnego życia dla tych, którzy powołani są, aby odtworzyć w Kościele i w świecie, poprzez rady ewangeliczne charakterystyczne przymioty Jezusa, dziewictwo, ubóstwo i posłuszeństwo.* (św. Jan Paweł II)

Wschodu przedstawia tę scenę w taki sposób: między Matką Bożą a Symeonem znajduje się ołtarz – symbol ofiary – ponad którym Dziecię jest przekazywane.

Podstawą historyczną uroczystości jest opis tego wydarzenia, zawarty w Ewangelii według św. Łukasza (Łk 2, 22–38). Zgodnie z nakazami prawa (Kpł 12,2–8), każdy pierworodny chłopiec miał być w Świątyni ofiarowany Bogu. Był to gest symbolicznego poświęcenia Bogu tego, co było dla rodziców największą wartością. W zamian (obrzęd wykupienia) ofiarowano parę synogarlic lub dwa młode gołębice. W ewangelicznej scenie biorą udział (oprócz Jezusa): Maryja, św. Józef, starzec Symeon i prorokini Anna.

Ofiarowanie Jezusa, z uwagi na jego Bosko-ludzki byt, miało inny charakter, niż w przypadku pozostałych chłopców. Było ono wyrazem wierności Bogu, Jego nakazom zawartym w Prawie, ale miało przede wszystkim inną istotę: w wydarzeniu tym Jezus ofiarowuje się Bogu – jako swemu Ojcu, bowiem, będąc człowiekiem, nie przestaje być Jednym z Trójcy. To ofiarowanie jest zapoczątkowaniem, a zarazem znakiem tego oddania się Ojcu, które swój szczyt osiągnie na Krzyżu. Rozwijając tę myśl ikonografia



**Pan Bóg obiecał Symeonowi, że nie umrze dopóki nie zobaczy Zbawiciela. Gdy Maryja z Józefem przyszli do świątyni ofiarować Jezusa Bogu, Symeon rozpoznał w Dziecku zbawienie. Z radością krzyknął:**

*„Teraz, o Władco, pozwól odejść  
słudze Twemu w pokoju,  
według Twojego słowa.  
Bo moje oczy ujrzały  
Twoje zbawienie,  
któreś przygotował  
wobec wszystkich narodów:  
światło na oświecenie pogan  
i chwałę ludu Twójemu, Izraela”*

(Łk 2, 29-32)

Przez pośrednictwo Jezusa, Maryi i św. Józefa – w tym spotkaniu w Świątyni Jerozolimskiej – „dokonało się” już w zarodku „wszechspotkanie” Boga z ludźmi i „ludzi pomiędzy sobą”. Jest to „spotkanie” z całą ludzkością, reprezentowaną przez Symeona, oświeconego mocą Ducha Świętego (Łk 2,25–26).

Syn Boży ofiarowuje się również światu, jest on darem Boga zarówno dla narodów pogańskich („Światło na oświecenie pogan”), jak i dla Swojego Ludu – Izraela („I chwale ludu Twego, Izraela”), aby doprowadzić ich do zbawienia. Jezus Chrystus jest Światłem, które „oświeca” ludzi i prowadzi ich ku życiu wiecznemu; jest spełnieniem nadziei na przyjaźń z Bogiem, jakie nosi w sobie pogrążona w grzechu ludzkość.

Opracowano na podst.:  
Wikipedii

**W Katedrze Kościoła Polskokatolickiego pw. Świętego Ducha w Warszawie 30 września 2023 roku o godz. 11.00 odbył się**



A. WÓJTOWICZ



## **I N G R E S**

**Zwierzchnika Kościoła  
Polskokatolickiego w RP**

**Ordynariusza  
Diecezji Warszawskiej**

**Biskupa dr. Andrzeja Gontarka**

**do Katedry pw. Świętego Ducha  
w Warszawie**

**oraz**

**Rozpoczęcie posługi  
Biskupa Pomocniczego  
Diecezji Warszawskiej**

**Biskupa Henryka Dąbrowskiego**

### **• Powitanie**

***Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!***

Ekscelencje Najprzewielebniejsi Księża Biskupi, dostojni Bracia Prezbiterzy wszystkich stopni i godności z Kościoła Polskokatolickiego, Goście Ekumeniczni, Szanowni Goście, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, Wszyscy zgromadzeni, Siostry i Bracia, którzy zaszczylicie nas dzisiaj swoją obecnością. Bardzo serdecznie witamy Wszystkich i pragniemy wyrazić swą radość oraz podziękować za to, że jesteście z nami w tak ważnym dla naszego Kościoła dniu.

Kanoniczne objęcie Diecezji Warszawskiej, czyli podpisanie wszystkich ważnych dokumentów odbyło się już wcześniej.

Przypomnijmy tutaj słowa św. Ignacego Antiocheńskiego, męczennika z I wieku. „(...) Należy zatem, byście postępowali zgodnie z myślą biskupa,

co też czynicie. Wasi bowiem kapłani, słusznie szanowani i godni Boga, tak są zestrojeni z biskupem, jak struny z cytrą. Dlatego to Wasza zgoda i harmonia miłości wyśpiewuje [światu] Jezusa Chrystusa. I niech każdy z Was włączy się w ów chór, abyście w harmonii Waszej zgody, biorąc ton Boga w jedność, śpiewali jednym głosem Ojcu przez Jezusa Chrystusa. Wówczas On Was usłyszy i pozna przez Wasze dobre czyny, że jesteście członkami Jego Syna. Jest zatem dla Was pożyteczne pozostawać w nieskazitelnej jedności, abyście również zawsze mieli uczestnictwo w Bogu. (...)

**• Za chwilę w Katedrze Polskokatolickiej pw. Świętego Ducha rozpocznie się wielka uroczystość – Ingres, czyli liturgiczne objęcie posługi Biskupa Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego w RP, a jednocześnie Ordynariusza Diecezji Warszawskiej przez Biskupa dr. Andrzeja Gontarka.**



Wszyscy idźcie za biskupem, jak Jezus Chrystus za Ojcem, i za Waszymi kapłanami, jak za Apostołami. A diakonów poważajcie jak przykazania Boże. Niechaj nikt w sprawach dotyczących Kościoła nie robi niczego bez biskupa. Uważajcie za ważną tylko taką Eucharystię, która sprawowana jest pod przewodnictwem biskupa lub tego, komu on zleci.

Gdzie pojawi się biskup, tam niech będzie wspólnota tak, jak tam, gdzie jest Chrystus Jezus, tam jest i Kościół powszechny. Nie wolno bez biskupa ani chrzczyć, ani sprawować agapy, lecz to, co on zatwierdzi, to dla Boga będzie miłe. W ten sposób wszystko, co czynicie, będzie pewne i ważne. Jest rzeczą rozsądną myśleć na przyszłość trzeźwiej i dopóki jeszcze mamy czas, nawrócić się do Boga. Dobrze jest Boga i biskupa poważać. Ten, co czci biskupa, uczczony jest przez

Boga. Ten, co czyni coś w tajemnicy przed biskupem, służy diabłu.

Kiedy bowiem jesteście posłuszni Waszemu biskupowi, jak samemu Jezusowi Chrystusowi, to w moich oczach nie żyjecie już według ludzkiego sposobu myślenia, lecz według myśli Jezusa Chrystusa, który – dla nas umarł, byście uwierzywszy w śmierć Jego uniknęli śmierci. Jest zatem rzeczą konieczną, abyście – tak, jak to czynicie – nie robili nic bez Waszego biskupa, lecz abyście byli posłuszni także i kapłanom niby Apostołom Jezusa Chrystusa, który jest naszą nadzieją. W Nim się znajdziemy, jeśli tak właśnie żyć będziemy. Trzeba też, aby diakoni będący sługami tajemnic Jezusa Chrystusa, podobali się wszystkim na wszelki sposób. Nie są bowiem usługującymi przy jedzeniu i picciu, lecz sługami Kościoła Bożego.” (...)





• **Biskupowi Andrzejowi towarzyszy również Biskup Pomocniczy Diecezji Warszawskiej Biskup Henryk Dąbrowski.**

Proszą oni nas, aby wspólne budowanie królestwa Bożego stało się treścią naszych codziennych duchowych wysiłków, wspieranych wierną modlitwą zanoszoną do Boga za przyczyną Najświętszej Maryi Panny i Jej oblubieńca Świętego Józefa.

Chrystus dał Apostołom i ich następcom nakaz i władzę, by nauczali wszystkie narody, by uświęcali ludzi w prawdzie oraz obejmowali ich troską pasterską.

Z tej racji Biskupi – przez Ducha Świętego – który został im dany, stali się prawdziwymi i autentycznymi nauczycielami wiary, kapłanami i pasterzami.

Symbolem tej rzeczywistości jest Katedra Biskupia – miejsce, z którego biskup diecezjalny przewodniczy liturgii i naucza. Od niej bierze nazwę cały budynek kościoła – Katedra Biskupia. Jest symbolem sukcesji apostoelskiej i gwarancji, że nauka, którą przekazuje biskup, pochodzi od Chrystusa i Apostołów.

Symbolem posługi pasterskiej jest właśnie pastorał. Nawiązuje on do laski pasterskiej pasterza pasącego stado.

Biskup ma być dobrym pasterzem powierzonego sobie Ludu Bożego, upominając błądzących, umacniając wierzących i wspierając słabych i opuszczonych.

• **W czasie liturgii pastorał Biskupowi Zwierzchnikowi i Ordynariuszowi Diecezji Warszawskiej będzie przekazywał Biskup Pomocniczy Diecezji Warszawskiej – Proboszcz tej Katedry – Bp Henryk Dąbrowski.**

Pragniemy modlitewnie włączyć się w tę uroczystość i objąć naszymi modlitwami Zwierzchnika Kościoła i Ordynariusza Warszawskiego oraz Wszystkich, którzy pragną, aby w Kościele Polskokatolickim promieniowała obecność Ducha Świętego. W tym uroczystym dniu, zapewniamy Księdza Biskupa o naszej obecności, jako dowodzie i znaku Twojej obecności pomiędzy ludźmi.

• **Bp Andrzej na początku tej liturgicznej celebracji zostaje powitany przez Proboszcza Katedry Warszawskiej Biskupa Henryka Dąbrowskiego. Oddając cześć Chrystusowi ukrzyżowanemu, całuje krzyż, po czym czyni znak krzyża pobłogosławioną wodą oraz kropi nią wiernych.**

#### **Chór śpiewa Hymn Wiary**

Do Ciebie przyszlیم, Boże nasz,  
Przed Twe ołtarze, Panie,  
Tęsknoty serca nasze znasz,  
Więc przyjmij to błaganie:  
Podźwignij z prochu polski lud,  
Błogosław nas, błogosław Boże trud. (...)  
I daj nam wiarę, mocą darz,  
We walce o Twe sprawy.  
Gdy upadamy, to nas karz,  
O wielki Boże, Prawy.  
A potem dźwignij polski lud,  
I odrodź nas, błogosław Boże trud. (...)



- **Rozpoczęła się Msza Święta**
- **Proboszcz Katedry Bp Henryk Dąbrowski wita Nowego Pasterza. Następuje przekazanie pastorału Bp. Andrzejowi Gontarkowi przez Bp. Henryka Dąbrowskiego.**

Jest to symboliczny znak objęcia władzy pasterskiej nad całym Kościołem Polskokatolickim i Diecezją Warszawską.

Wręczenie pastorału to szczególne zaproszenie do czuwania nad owczarnią, w której Duch Święty ustanowił Biskupa Andrzeja pasterzem, aby kierował powierzonym mu ludem Bożym.

Biskup Henryk zaprosił nowego Zwierzchnika Kościoła i Ordynariusza Diecezji Warszawskiej do zajęcia miejsca na Katedrze Biskupiej.

- **Aktem objęcia urzędu Biskupa Andrzeja jest homagium, wyraz czci, szacunku i posłuszeństwa wobec Pasterza.**

Cześć, oddanie i szacunek okazywany biskupowi nie jest zwykłą kurtuazją, lecz postawą wiary wobec posłanego przez Chrystusa Pasterza, biorącego w duchu miłości odpowiedzialność za powierzony mu Kościół. Homagium złożą Księża Biskupi, Księża Infułaci, Księża Dziekani jako przedstawiciele duchowieństwa polskokatolickiego, Klerycy, Przedstawiciele Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, Liturgiczna Służba Ołtarza oraz przedstawiciele wiernych Kościoła i Diecezji.

Dziękując Bogu za naszego nowego Pasterza włączmy się duchowo w śpiew chóru, w skupieniu wsłuchajmy się w Słowo Boże. W czasie ofiary Mszy Świętej módlmy się za naszego Pasterza i za nas, abyśmy zawsze byli z nim zjednoczeni i odważnie za nim podążali.

Hymnem „Gloria” dziękujemy Bogu za dar Kościoła i za to, że posłał nam nowego Pasterza.

\*

#### **BŁOGOSŁAWIEŃSTWO PONTYFIKALNE**

na zakończenie uroczystości

**Bp:** Pokój z Wami.

**W:** I z duchem Twoim.

**Bp:** Niech Imię Pańskie będzie błogosławione.

**W:** Teraz i na wieki.

**Bp:** Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

**W:** Który stworzył niebo i ziemię.

**Bp:** Niech Was błogosławi Pan i niech Was strzeże.

**W:** Amen.

**Bp:** Niech Pan rozjaśni nad Wami Swoje oblicze i niech Wam łaskawy będzie.

**W:** Amen.

**Bp:** Niech Pan zwróci Swe oblicze ku Wam i niech Was obdarzy pokojem.

**W:** Amen

**Bp:** Niech Was błogosławi Bóg wszechmogący, \* Ojciec + i Syn, + i Duch + Święty.

**W:** Amen.

\* \* \*

Wszechmogący Boże, Spraw, aby Kościół Polskokatolicki był zawsze ludem świętym,

Zjednoczonym przez jedność

Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Niech ukazuje światu tajemnicę

Twojej świętości i jedności.

Niech go też prowadzi do doskonałej miłości .

\* \* \*

***Bardzo serdecznie dziękuję Wszystkim za obecność podczas mojego Ingresu do Katedry w Warszawie. Z prośbą i z pasterskim błogosławieństwem –***

**+ Bp dr Andrzej Gontarek.**



ZDJĘCIA Z INGRESU AREK WÓJTOWICZ



**Z okazji Ingresu słowa pozdrowień nadesłali m.in. Biskup Warszawsko-Praski – Romuald Kamiński, Prawosławny Metropolita Warszawski i całej Polski – Sawa oraz Biskup Elbląski – Jacek Jezierski.**



**PRAWOSŁAWNY METROPOLITA WARSZAWSKI I CAŁEJ POLSKI**  
Al. Solidarności 52, 03-402 Warszawa

Warszawa, 30. IX. 2023

Jego Ekscelencja  
Biskup Andrzej Gontarek  
Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego w RP  
Ordynariusz Diecezji Warszawskiej

Jego Ekscelencja  
Biskup Henryk Dąbrowski  
Biskup Pomocniczy Diecezji Warszawskiej  
Warszawa

Ekscelencje!

Kościół Polskokatolicki w RP, w dniu dzisiejszym, przeżywa podniosłą uroczystość: Ingres nowego Zwierzchnika i rozpoczęcie Jego pracy arcybiskupiej w diecezji warszawskiej i całym Kościele oraz początek pracy arcybiskupiej biskupa pomocniczego. Chrystus posyła Was do Swojego ludu, na wzór apostoła, Wy Mu odpowiadacie „Oto jesteśmy...” (Iż. 4,8). Przeto „głoście Słowo Boże, będąc w pogotowiu w każdy czas, dogodny i niedogodny, karńcie, gromcie, upominajcie z wszelką cierpliwością i poučeniem” (2Tym.4,2).

Ekscelencje! Rozpoczynacie swoją posługę arcybiskupią w trudnych czasach, o których wspomina ap. Paweł w liście do swojego ucznia „albowiem przyjdzie czas, że zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich upodobań nabierają sobie nauczycieli, żądni tego, co ucho łechce. I odwrócą ucho od prawdy a zwrócą się ku baśniom” (2Tym.4,3-4).

Biskupstwo jest ciągłym wstępowaniem na Golgotę. Jest w nim wiele radości i wiele doświadczeń. Dlatego „bądźcie czujni, we wszystkim cierpliwi, wykonujcie pracę ewangeliczną, pełniąc rzetelnie służbę swoją” (2Tym. 4,5).

Pozdrawiając Was w imieniu Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i własnym życząc na drodze Waszego wchodzenia na Golgotę by było jak najwięcej radości. Bóg Wam na pomoc!

Zapewniam Was o naszej modlitwie. A świątynia p/w Św. Ducha, tak specyficzna w swojej historii, pozostanie dla Was symbolem, że jesteśmy z jednego domu.

Krzyże, które przekazują, niech będą symbolem miłości jaką Was otaczamy.

Ekscelencje! Bóg Wszechmocny nich błogosławi Wasz trud apostoła dla dobra Kościoła Polskokatolickiego, Chrześcijaństwa i Ojczyzny.

Z braterskim pozdrowieniem i przykrością, że stan mojego zdrowia nie pozwala mi być z Wami w dniu dzisiejszym.

+ Sawa

Prawosławny Metropolita Warszawski i całej Polski



ROMUALD KAMIŃSKI  
BISKUP  
WARSZAWSKO-PRASKI

Warszawa, dnia 28 września 2023 roku.

Jego Ekscelencja

**Ks. Bp Andrzej GONTAREK**

Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego w RP  
Ordynariusz Diecezji Warszawskiej

Jego Ekscelencja

**Ks. Bp Henryk DĄBROWSKI**

Biskup Pomocniczy Diecezji Warszawskiej

**Wasze Ekscelencje!**

Dzień Ingresu dla Pasterzy jest momentem niezwykle uroczystym. Oto przecież wierni otrzymują Przewodników, którzy będą ich chronić i prowadzić na drodze ku świętości. Nie jest to proste zadanie, ponieważ łączy się z ogromną odpowiedzialnością. Lecz nasz Pan Jezus Chrystus, nigdy nie zostawia nas samych, ale zawsze towarzyszy nam ze Swoją łaską.

Dlatego z całego serca gratuluję podjęcia pięknej posługi pasterskiej w Diecezji Warszawskiej i powierzam Wasze Ekscelencje opiece Najwyższego Pasterza, Jezusa Chrystusa.

Z pozdrowieniem w Chrystusie Panu i modlitwą

+ Romuald Kamiński

bp JACEK JEZIEŃSKI – BISKUP ELBLĄSKI

Elbląg, dn. 21 września 2023

J.E. Najdostojniejszy  
Bp dr Andrzej Gontarek  
Ordynariusz Diecezji Warszawskiej  
Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego

J.E. Najdostojniejszy  
Bp Henryk Dąbrowski  
Biskup Pomocniczy Diecezji Warszawskiej  
Kościoła Polskokatolickiego w RP

Ekscelencje, Najdostojniejsi Księża Biskupi,

dziękuję za zaproszenie na ingres do katedry pw. Świętego Ducha w Warszawie (30 września 2023). Niestety nie mogę osobiście uczestniczyć w uroczystości rozpoczęcia Waszej posługi biskupiej w diecezji warszawskiej Kościoła Polskokatolickiego. Przesyłam jednak moje najlepsze życzenia.

Niech dni i lata posługi biskupiej przyczynią się do umocnienia wspólnot parafialnych w chrześcijańskiej wierze i w podejmowaniu ważnych decyzji według wskazań chrześcijańskiej nauki społecznej. Niech Wasza cierpliwa służba w diecezji warszawskiej Kościoła Polskokatolickiego wpłynie na rozwój życia duchowego wiernych i stanowi tamę dla obojętności religijnej oraz niewiary. Powierzam Was Księża Biskupi i Waszą rozpoczynającą pracę dobroci i opiece Bożej.

Z wyrazami szacunku

+ Jacek Jezieński  
BISKUP ELBLĄSKI

# Ingresy:

Ordynariusza  
Diecezji  
Wrocławskiej

**Bpa Stanisława Bosego**

oraz

Ordynariusza  
Diecezji  
Krakowsko-  
-Częstochowskiej

**Bpa Antoniego Normana**

W dniu 7 października 2023 roku o godz. 11.00 odbył się uroczysty Ingres Biskupa Stanisława Bosego – Ordynariusza Diecezji Wrocławskiej do Katedry pw. św. Marii Magdaleny we Wrocławiu.





W dniu 14 października, podczas Mszy Św. o godz. 11.00 w Katedrze Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej pw. Matki Bożej Królowej Apostołów w Częstochowie, odbyło się uroczyste liturgiczne objęcie katedry przez Ordynariusza Diecezji, Biskupa Antoniego Normana.



## Niech pozostaną w naszej wdzięcznej pamięci

W dniu **28 października 2023 roku** w Parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Hucisku Bp Andrzej Gontarek – Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego wraz z Bp. Henrykiem Dąbrowskim, dokonali poświęcenia tablic upamiętniających Śp. Bpa prof. dra hab. i dr.h.c. Wiktora Wysoczańskiego oraz Śp. Ks. Michała Augustyna, którzy posługiwali w tamtejszej parafii.



FB



FB



FB

## Idzie luty...

Luty uchodził za najmroźniejszy miesiąc w roku, stąd jego nazwa: luty to dawny przymiotnik: srogi, mroźny, ostry. Kiedyś mówiło się nie tylko o lutej zimie i luty mrozach, ale także o lutym zwierzu czy lutym rycerzu („Nie czyńże tego, luty rycerzu, lepiej od razu mnie zetnij!” – pisał Henryk Sienkiewicz).

- Gdy sięgnąć do nazw miesięcy w *Encyklopedii staropolskiej* (1900 – 1903) Zygmunta Glogera, dojść można do wieku XIV, gdy luty nazywał się „strapacz” (prawdopodobnie od strzępienia czyli ścinania szronem).
- W staropolszczyźnie używany był też starostowiański „sieczeń”, który w innych językach słowiańskich jest nazwą stycznia (nazwa wiązała się z siekącym mrozem).
- Samuel Linde w swoim Słowniku (1807 – 1814), podaje jeszcze „świeżnik” i „drugnik” (od drugi).
- Władysław Kopaliński dodaje „gromnicznik” (od święta Matki Boskiej Gromniczej), taką nazwę można spotkać jeszcze w okolicach Podhala i Kaszub; i „mięso-pustnik” (który wciąż usłyszeć można na Podhalu) od mięso-pustu – ostatnich trzech dni karnawału zwanych „ostatkami”, które w dawnej Polsce obchodzono hucznie, z tańcami, kuligami i balami przebierańców.

### Luty to:

- drugi miesiąc w roku według kalendarza gregoriańskiego, używanego w Polsce;
- miesiąc najkrótszy zarówno w kalendarzu gregoriańskim, jak i juliańskim: w obu luty ma



TWOJA POGODA

dwadzieścia osiem, a w latach przestępnych dwadzieścia dziewięć dni;

- trzeci miesiąc meteorologicznej i astronomicznej zimy.

W lutym różnie bywa: „czasem luty ostro kuty, czasem w luty sa-



LADNY DOM

Śnieżyczka przebiśnieg

me pluty”. A luty – zgodnie z nazwą – powinien być luty, czyli srogi, mroźny i śnieżny, a nie ciepły i deszczowy. Taki srogi luty przyniesie nam szybką wiosnę, bo – jak mówi przysłowie – „gdy mróz w lutym ostro trzyma, tedy jest niedługa zima”. Deszcz w lutym źle wróży: nie będzie urodzaju w lecie, nie będzie soczystej trawy na łąkach, nie będzie czym wykarmić bydła w myśl przysłowia: „gdy w lutym wody wiele, w lecie głodne nawet cielę”.

Siarczyście mrozy i odwilże, śnieg, ale także jego brak – polski luty jest kapryśny i nieprzewidywalny. Jednak taka niesprzyjająca pogoda nie przeszkadza wielu roślinom ogrodowym w kwitnieniu. I tak zakwitają co roku w lutym: ciemiernik, oczar, śnieżyczka przebiśnieg, wawrzynek wilczelyko, wrzosiec. Każda kwitnąca zimą roślina ogrodowa to wyjątkowe zjawisko. To znak, że wiosna nieuchronnie nadchodzi. Zawsze zimowe kwiaty wzbudzają zachwyt, tym bardziej, że często pokrywa je śnieg.

### Przysłowia lutowe:

- W lutym śnieg i mróz stały, będą latem upały.
- Jeśli luty ciepło trzyma, będzie jeszcze w marcu zima.
- Idzie luty, podkuj buty.
- Gdy wiatr w lutym ostro wieje, chłop ma dobrą nadzieję.
- Gdy luty z burzami, prędko wiosna z nami.

**RODZINA**

MIESIĘCZNIK KATOLICKI

Wydawca: Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików. Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Redaguje Kolegium. Adres redakcji: ul. Czardasza 18, 02-169 Warszawa, tel./fax (22) 868-32-47. Redakcja przyjmuje korespondencję e-mailem i nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Adres internetowy: redakcja@polkat.com.pl Skład i druk: Fotoskład. Nakład: 1250 egz.

# RODZINA – dzieciom

Z dawien dawna uważano Matkę Boską Gromniczną za opiekunkę zagród i ludzi, chroniącą przed napaścią wilków. Tego dnia nikt z okolicznych wiosek nie odważył się chodzić do lasu w obawie przed wilkami. A były ich wtedy całe stada. Często też wilki podchodziły do wiejskich zagród, szczególnie wtedy, gdy zapadał zmrok. Modlono się więc do Najświętszej Pani, aby otoczyła ich domostwa opieką. Posłuchajcie dziś starej poetyckiej legandy Mariana Gawalewicza (1852 – 1910), zamieszczonej w małej książeczce „Królowa Niebios. Legendy o Matce Boskiej”.

## Matka Boska idąca ze świecą

„Nie tylko ludzie, lecz wszystko, co żywie, w Maryi Panny zostaje opiece. Ona się światem troszczy dobrotliwie, muszką w powietrzu, drobną rybką w rzece, ptaszyną małą z pisklęty drobnymi, nawet robakiem, co wypęła z ziemi na Zwiastowanie, gdy się wzbudzi wiosną, bo Ona świata jest Matką Litosną!

Dobrytek ludzki ochrania od szkody i nawet wilki z żarłoczną paszczką w zimowe noce od wiejskiej zagrody odgania sama opiekuńczą ręką. Święty Mikołaj, co je w ryzach trzyma, gdy spadną śniegi i nadejdzie zima, ich dziką hordę na części rozbija, aby za jego wyłącznym nakazem na ludzkie dobro nie spadały razem, więc mają sobie działą wyznaczone. I każdy idzie tylko w swoją stronę, gdzie mu wyznaczył święty legowisko, od ludzi z dala, od siebie nie blisko.

A na Gromniczną, gdy się z kniei zwłóczą i jak rabusie po polach rozłażą, za łupem węższą, a złowro-

go mruczą i między sobą na śniegu się swarzą, i głodnym zębem kłapiają, i dokoła robią wyprawę na uśpione sioła, (Ktoś im przeszkadza, Ktoś staje na drodze), Panienska święta z gromnicą w ręku (idąca drogą, ścieżką leśną cichuteńko), wśród tumanów śniegu (wznosi ku górze płonąca świecę) i wilcze stado zatrzymuje w biegu. I tak na straży cichej wioski stoi (sama bez lęku, patrząc wilkom w oczy), więc napaść przed nią cofa się i boi, i nie śmie naprzód iść gdy (Jasną Panią widzi) i światło zoczy. Gdy wystraszone stado (gromnicy płomieniem i Jasną Panią patrzącą im w oczy) nagle się rozskoczy, to w jaką stronę cofnie się wilczysko? W tę, by umykać (szybko) musi przed gromnicą; zielone ślepie wściekłością mu świecą, ale łeb zwiesza i wyciąga szyję, jak pies skulony chyłkiem w śniegu brodzi i (nie oglądając się, jak niepyszny) w ciemne lasy spłoszony uchodzi.

Gdy w noc miesięczną wilki w polach wyją, ludzie się ze snu budzą z wielkim strachem, i słycać szepoty pod słomianym dachem. (Spojrzenia swe kierują ku ścianie, bo na niej obraz Najśliczniejszej Pani). W Twoją opiekę weźnij nas, O, Maryjo! (I z Jej imieniem na ustach ufnie zasypiają), wierząc że w śniegach czuwa Święta Troska (Ona – Gromniczna) Matka Boska.

(Wszystkie gospodynie na uwadze mają), by na Mikołaja ani na Gromniczną, kiedy się wilki snują zgrają liczną, nie dobrze motać przędzy gospodyniom, bo łatwo jeszcze – uchwaj to Boże! – w nici wilczysko zaplątać się może i będzie potem trzymał się zagrody i przez rok cały w niej wyrządzał szkody”.

(m.)

\*W nawiasach w tekście legandy zastosowaliśmy współczesne wstawki.



Obraz „Na gromniczną” mal. Mieczysław Krzyżak (1914 – 1984). Uczeń Wojciecha i Jerzego Kossaków